

Ateizm zabija - Barak Lurie

Barak Lurie

Ateizm zabija - Barak Lurie

Kategorie:

Książki > Dla dorosłych > Nauka > Apologetyka

39,90 zł

numer katalogowy: AP/0106

ISBN: 978-83-7829-297-5

liczba stron: 376

format: 150 x 220 mm

oprawa: miękka

rok wydania: 2020

W książce Ateizm zabija Barak Lurie ujawnia tragizm świata bez Boga. W przeciwieństwie do wszechobecnej medialnej mantry próbującej nas przekonać, że ludzie wyznający wiarę w Boga są odpowiedzialni za większą liczbę ofiar śmiertelnych niż jakiegokolwiek kataklizmy, które kiedykolwiek nawiedziły ziemię, to tak naprawdę właśnie usunięcie Boga z człowieczego myślenia skutkuje zatrważającą skalą popełnionych mordów i ludobójstw. Od czasów rewolucji francuskiej, kiedy to ateizm po raz pierwszy sięgnął po władzę, nie zajmuje się niczym innym jak tylko zabijaniem. Przede wszystkim zabija swoją ideologią, którą jest progresywizm, eugenika, faszyzm i komunizm. Lurie dowodzi, że to bezbożność leżąca u podstaw każdej z tych ideologii pozbawiła życia setki milionów ludzi.

Ateizm nie tylko unicestwia życie. Unicestwia także wszelkie dążenia, wolną wolę, piękno, współczucie, kreatywność, więź z przeszłością i przyszłością, a przede wszystkim samą wolność. Ateizm oferuje jedynie chaos i destrukcję.

Obecnie świat koncentrując się na radykalnym islamie, jest skłonny traktować go jako największe zagrożenie dla naszej cywilizacji. I chociaż jest on przerażający, to jednak bez wątpienia największymi wrogami ludzkości są bierność i brak poczucia własnej tożsamości. Przecież to nic innego jak nasza wola walki i potrzeba wypełnienia misji pokonały horror faszyzmu i komunizmu. Dlatego właśnie musimy przeciwstawić się zalewowi ateizmu w każdej jego postaci. Bóg dał nam wolność. Bóg dał nam także poczucie celu, które prowadzi nas ku zdrowej cywilizacji. Jeśli ich zabraknie, nie będzie o co walczyć. Barak Lurie stwierdza, że brak zaufania Bogu jest największym zagrożeniem ludzkości. Dlaczego tak uważa? Ponieważ bezbożność nigdy niczego nie zbudowała, a jedynym co potrafi, jest niszczenie wszystkiego na swojej drodze z siłą tornada.

Pożary wybuchały i dalej będą wybuchać. Jak zawsze znajdą się wrogowie dążący do zniszczenia naszej cywilizacji. Jeśli jednak nie będziemy utrzymywać w każdym mieście placówek straży pożarnej i jej dzielnych załóg biegłych w regułach postępowania z żywiołem, to pożary te w końcu nas pochłoną. Podobnie ma się rzecz z przerażającymi, agresywnymi ideologiami. Jedynym ratunkiem jest odpowiednie przygotowanie się do stawienia im czoła. Dlatego Bóg zawsze powinien pozostawać w centrum naszego myślenia i kultury.